

Szanowni Państwo

Tegoroczne wybory rektora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie odbywają się w wyjątkowej sytuacji. Stanęliśmy w obliczu zagrożenia pandemią SARS-CoV-2. Z jej skutkami musimy poradzić sobie w najbliższych miesiącach, ale nie myśleniem życzeniowym, lecz racjonalnym działaniem. Należy przyjąć, że w przyszłości możemy ponownie znaleźć się w podobnej sytuacji – jako jednostki i jako społeczeństwa, a także jako instytucje – takie jak nasza. Należy więc przygotować się na to w miarę możliwości. Związane z tym problemy także zostały uwzględnione w ramowym programie.

Główny jego przekaz wiąże się z pojmowaniem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie jako ucieleśnienia twórczości, a zatem i otwartości, wszechstronności, różnorodności, tolerancji i profesjonalizmu. Jednocześnie Akademia ma pewne zobowiązania i misję wobec studiujących w niej przyszłych artystów. Biorąc to pod uwagę, uznałem za kluczowe dwa hasła:

Akademia Otwarta i Akademia Użyteczna

Na wstępie programu przedstawiona jest sylwetka kandydata i jego działalność, następnie zaprezentowane są Ramowe Założenia Programu, dotyczące następujących zagadnień:

1. Studenci Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie
2. Rozszerzenie oferty edukacyjnej
3. Struktura jako model działania oraz infrastruktura
4. Tożsamość ASP w Warszawie
5. Statut
6. Parametryzacja
7. Działalność kulturotwórcza oraz kierunki promocji
8. Pozyskiwanie funduszy
9. Działanie zarządcze
10. Administracja ASP
11. Problemy socjalne
12. Podsumowanie

SYLWETKA KANDYDATA

Studiowałem w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie – w naszej Akademii – w latach 1994–1999. Uzyskałem dyplom z wyróżnieniem na Wydziale Malarstwa w pracowni prof. Rajmunda Ziemskiego – z aneksem z litografii u prof. Władysława Winieckiego. Obu profesorów nadal uważam za swoich mistrzów. Pracę teoretyczną napisałem u prof. Wojciecha Włodarczyka. Od 1999 roku jestem związany z macierzystą uczelnią – nie tylko umową o pracę, lecz całym sobą. Przeszedłem kolejne szczeble kariery akademickiej, wieńcząc ją tytułem profesora sztuk plastycznych w 2013 roku. Wciąż jednak mam przeświadczenie, że znajduję się na początku drogi, że ciągle jest wiele do zrobienia. To nie czas, by osiąść na laurach – teraz wiem, co i w jaki sposób można udoskonalić, odnosząc się przy tym do międzynarodowych wzorów dobrego działania. W 2012 roku zostałem dziekanem Wydziału Grafiki i pełnię tę funkcję drugą kadencję. Prowadzę dyplomującą pracownię litografii na studiach dziennych oraz dyplomującą pracownię ilustracji i projektowania książki na studiach niestacjonarnych.

O KIEROWANIU WYDZIAŁEM GRAFIKI. Wydział Grafiki jest największym, dynamicznie rozwijającym się wydziałem ASP w Warszawie. Przy liczbie blisko 430 studentów stacjonarnych i niestacjonarnych: wieczorowych i zaocznych – co stanowi około 1/4 ogółu studentów Uczelni – korzysta z kompetencji 61 wykładowców, których wspomaga ponad 20 uczestniczek i uczestników studiów doktoranckich. Kształcenie obejmuje szerokie spektrum specjalności: grafikę warsztatową, ilustrację, animację, komunikację wizualną, projektowanie książki, projektowanie plakatu, kreację multimedialną. Proponujemy także zajęcia z zakresu projektowania publikacji cyfrowych, czasopism, gier, krojów pisma i typografii. To wszystko osadzone jest na okazałej podbudowie zajęć ogólnoplastycznych – malarstwa i rysunku oraz specjalistycznej teorii.

Oferta dydaktyczna podlega merytorycznej aktualizacji. Bo przecież dzisiejsza grafika jest już inna niż ta sprzed pięciu, dziesięciu czy piętnastu lat. Ewolują narzędzia i sposoby wypowiedzi. Ale też współczesnej grafice – na całym świecie – coraz bardziej tęskno do klasycznego warsztatu. My to doskonale wyczuwamy i wiemy, jak w nowych czasach ten rodzaj warsztatu wykorzystać.

Udało mi się przeprowadzić w budynku Wydziału Grafiki **POWAŻNE REMONTY** – za pieniądze, które zarobiliśmy, prowadząc komercyjną działalność. Wydział Grafiki – pod moim kierownictwem – jest też silnie zaangażowany w organizację legendarnego Międzynarodowego Biennale Plakatu w Warszawie, które w 2018 roku powróciło do Akademii, gdzie zrodziła się jego idea. Biennale na łonie ASP może się wydać pomysłem kontrowersyjnym, a nawet obciążeniem dla Uczelni, lecz nie ma większego atutu, szczególnie na konkurencyjnym rynku szkolnictwa wyższego i instytucji kultury, jak sygnowanie międzynarodowej imprezy o najwyższym i utrwalonym prestiżu. Jest to też zadanie z priorytetowego obszaru zachowania polskiego dziedzictwa kulturowego.

Wyjeżdżając służbowo za granicę, zapoznałem się od wewnątrz z modelami funkcjonowania innych uczelni artystycznych w Europie. W tym kontekście uważam, że ASP w Warszawie jest nie tylko wyższą uczelnią artystyczną ale także INSTYTUCJĄ KULTURY; na pewno dołożę starań, żeby tak było w pełnym tego słowa znaczeniu. Z satysfakcją i uznaniem mówię o Wydziale Grafiki, niemniej znam specyfikę całej Uczelni, zarówno w jej czysto artystycznym (a studiowałem przecież na Wydziale Malarstwa), artystyczno-projektowym, jak i administracyjnym wydaniu. Podejmując decyzję o kandydowaniu, zweryfikowałem i uzupełniłem moją wiedzę.

Jak mógłbym się zdefiniować zawodowo? Jestem artystą malarzem, grafikiem (mam tu na myśli grafikę warsztatową, głównie litografię), artystą projektantem – książek, plakatów i krojów pism. Urzędnikiem zarządzającym Wydziałem Grafiki. Prowadzę też jednoosobową firmę, dobrze prosperującą w branży graficznej. W mojej karierze zawodowej przyświeca mi idea, że cechą wyróżniającą warszawską ASP od początku jej istnienia jest równorzędne traktowanie sztuki „czystej” i „stosowanej” – tak, by mogły pozostawać w dialogu i się przenikać, być dwiema stronami tego samego medalu.

Zostałem wykształcony przez tę Uczelnię i odniosłem sukces na zewnętrznym rynku pracy – wspominam o tym dlatego, że mam świadomość możliwych ścieżek kariery naszych absolwentów poza murami Uczelni i w ogóle zmiennej dynamiki autonomicznych karier artystycznych. Nie tylko życzę naszym absolwentom sukcesów zawodowych, ale działam jako dydaktyk i osoba zaangażowana instytucjonalnie w proces kształcenia w taki sposób, by realnie wpływać na zwiększenie prawdopodobieństwa tego sukcesu. Czuję się zobowiązany, by wraz ze studentką czy studentem, absolwentką czy absolwentem dzielić odpowiedzialność za ich losy. Tym bardziej będę tak czynił, jeśli zostanę rektorem, mając wtedy szersze pole do działania.

Żywię przekonanie – oparte na długotrwałym, nieustającym i pokornym namyśle, obserwacji i licznych doświadczeniach – że czuję rytm współczesności; rozumiem, co dzieje się na rynku pracy, mam świadomość, jak ewoluuje rzeczywistość kulturowa i społeczna. Jakiej jej przestrzeni możemy – my artyści, projektanci i konserwatorzy dzieł sztuki – eksplorować w nasilającej się dynamice przemian. Leży mi na sercu, by każdy absolwent mógł cieszyć się w samodzielnym życiu zawodowym tym młodzieńczym wyborem, jakim było zdawanie na ASP. Zabiegam o realną profesjonalizację zawodów artystycznych, dzięki której absolwenci ASP będą mieli uzasadnione przekonanie, że są pełnowartościowymi członkami społeczeństwa, a nie nadwrażliwym jego marginesem, który wzbudza tyleż zachwyt, co współczucie. Bycie artystą to nie hobby czy bycie wybrańcem oczekującym na odkrycie. To najbardziej wyjątkowy zawód, który czyni nas ludźmi wolnymi – samodzielnymi, szczęśliwymi, ale i odpowiedzialnymi za społeczeństwo. Czyni nas też zawodowcami. Nie istnieje kolizja między aktem twórczym a działaniem na polu zawodowym i zarobkowym.

Urodziłem się w 1974 roku w Czersku na Kaszubach i nie zapominam o mojej małej ojczyźnie, mimo że mieszkam w Warszawie od pierwszego roku studiów. Należę do średniego pokolenia twórców i pracowników ASP w Warszawie. Jestem artystą wizualnym – inaczej mówiąc artystą plastykiem – z drugiego pokolenia. Mój ojciec, Włodzimierz Ostoja Lniski, jest cionym artystą ludowym. Moją tożsamość formują w istotnej mierze dzieje moich przodków, do których należał między innymi Józef Rufin Wybicki – szambelan Stanisława Augusta Poniatowskiego, autor słów *Mazurka Dąbrowskiego*. Mój pradziadek – Klemens Ostoja Lniski – ziemianin, kupiec i działacz społeczny, został pierwszym polskim burmistrzem Kościerzyny w listopadzie 1918 roku. Chcę przez to powiedzieć, że po pierwsze – historia i tradycja mają dla mnie niebagatelne znaczenie; nie wyobrażam sobie zerwania ciągłości kulturowej, po drugie – niezwykle ważne jest poczucie tożsamości, w tym artystycznej. Bywa ona także zdeterminowana otoczeniem przyrodniczym, w którym się dorasta; tak jest w moim przypadku, w pewnym sensie uprawiam bowiem eko-sztukę. Co jednak najważniejsze – osobiście mocno utożsamiam się z ASP w Warszawie, stąd moja decyzja o kandydowaniu na stanowisko rektora.

RESUME DOROBKU

Udział w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych oraz liczne wystawy indywidualne w kraju i za granicą, m.in.: Palazzo Mora, *Refuges of Images* – wystawa malarstwa zorganizowana przez Fundację GAA podczas 58. Międzynarodowej Wystawy Sztuki – La Biennale di Venezia, 2019; Mazowiecki Instytut Kultury, Galeria XXI, *Miejsce* – wystawa malarstwa, Warszawa 2018; Instytut Polski w Sofii, *Strategia palimpsestu* – wystawa litografii, Bułgaria 2017; Muzeum Historyczno-Etnograficzne, Galeria Współczesnej Sztuki Polskiej, *Ostoja Lniscy. Pomiędzy akademią a sztuką ludową. Rodzinny dwugłós o sztuce* – wystawa multidyscyplinarna, Chojnice 2015; Galeria Test, *Stać się oknem* – wystawa malarstwa, Warszawa 2013; Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej, *Pismo, figura, powtórzenie* – wystawa malarstwa, Słupsk 2012; Instytut Polski w Sztokholmie – wystawa litografii, 2004; Galeria Sztuki Współczesnej Oranżeria – wystawa malarstwa, Warszawa/Jabłonna 2011.

Prace w zbiorach: Muzeum Narodowego w Warszawie, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Muzeum Warszawy, Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Witolda Gombrowicza w Kielcach, Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego, Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach, Kolekcji Grafiki Galerii Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach, Państwowego Muzeum Sztuki w Nowosybirsku w Rosji.

Promotor ośmiu rozpraw doktorskich, recenzent pięciu doktoratów, recenzent w siedmiu przewodach habilitacyjnych oraz pięciu przewodach profesorskich. Od 2009 roku do chwili obecnej promotor stu prac dyplomowych magisterskich w zakresie litografii i ilustracji. Autor naukowych recenzji monografii: *Fête Funèbre*, sporządzonej dla Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku oraz

Wielość w jedności – dla Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Współautor monografii *Jerzy Tchórzewski. Monotypia. Grafika. Rysunek* (współ z Michałem F. Woźniakiem, Dorotą Folgą-Januszewską i Kajetanem Gizińskim) dla Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Współautor (jako autor projektu graficznego – z Dorotą Folgą-Januszewską) serii albumów popularyzujących polskich plakacistów, które ukazują się nakładem Wydawnictwa BOSZ i ASP w Warszawie: *Henryk Tomaszewski, Wojciech Fangor, Mieczysław Wasilewski, Maciej Urbaniec, Janusz Stanny, Lech Majewski, Zygmunt Januszewski, Tomasz Bogusławski, Waldemar Świerzy, Józef Mroszczak, Władysław Pluta, Mirosław Adamczyk, Grzegorz Marszałek, Ryszard Kajzer, Leszek Hołdanowicz, Sławomir Iwański, Jan Młodożeniec, Piotr Garlicki, Marcin Władyka, Błażej Ostoja Lniski*.

Redaktor rocznika „Ostoja litografii” od 2012 roku, prywatny wydawca książek studenckich: *Bazar* – autorka: Magdalena Boffito, *Cztery pory roku w rezerwacie przyrody Morysin* – autorka: Julia Dobrzańska, *Atlantyda* – przewodnik po mieście – autorka: Natalia Olbińska. Administrator stron internetowych promujących działalność wydawniczą: pracownialitografii.pl oraz wielkiwodewil.pl.

W latach 2002–2004 – członek grupy artystycznej ARTGrupa. W 2008 roku laureat Nagrody im. Tadeusza Kulisiewicza. Wielokrotny laureat warszawskiego konkursu *Najlepsza Grafika Miesiąca*. W roku 2011 laureat nagrody PTWK za Najpiękniejszą Książkę Roku 2010 – *Władysław Winiński – Wielki Wodewil* oraz Nagrody Honorowej Towarzystwa Bibliofilów Polskich. W roku 2014 uhonorowany nagrodą PTWK za Najpiękniejszą Książkę Roku 2013 – *Marian Murawski. Ilustracje*. Otrzymał Statuetkę „Pióro Fredry 2015” za *Karpacki Świat Bojków i Łemków. Roman Reinfuss. Fotografie* w Ogólnopolskim Konkursie Edytorskim na Najlepszą Książkę Roku we Wrocławiu oraz tego samego roku Statuetkę PEGAZ – Nagrodę Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Wyróżnienie PTWK za Najpiękniejszą Książkę Roku 2017 – *Jacek Dyrzyński – malarstwo*.

RAMOWE ZAŁOŻENIA PROGRAMU

TWORZĄC PROGRAM, kierowałem się przekonaniem, że należy postępować tak, aby każde działanie w Uczelni miało większy sens prowadzący ku nadrzędnym celom, a przy tym brało pod uwagę koszty zarówno czysto ludzkie, jak i finansowe. Stać nas na o wiele więcej, niż nam się wydaje – pod warunkiem że będziemy szanować się nawzajem i stosować racjonalne miary w podejmowaniu decyzji i w działaniu. Zakładam, że jeśli instytucja jest przyjazna studentom i pracownikom, to oni będą przyjaźni instytucji. Taka Uczelnia mnie interesuje. Akademia może być oparta na pozytywnej zasadzie wzajemności. Konieczne jest też myślenie w odpowiedniej perspektywie, antycypujące zmiany, które nadchodzą.

Kwestie programowe zacznę od tych, dla których tu jesteśmy. Poza tym kolejność zagadnień nie odzwierciedla hierarchii ważności – wszystkie kwestie są ważne dla funkcjonowania Uczelni jako całości.

1.

STUDENCI AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE

Podstawową potrzebą studenta jest przyjazny i operatywny, wiarygodny i przewidywalny partner – czyli Uczelnia. Wszystko, co robimy – bezpośrednio czy pośrednio – robimy dla studenta. Studenci, szczególnie za pośrednictwem Samorządu Studenckiego, zgłaszają wiele znaczących zastrzeżeń co do sposobu funkcjonowania Uczelni, których nie wolno mi w roli, o jaką się ubiegam, zlekceważyć.

1.1 UAKTUALNIENIE PROGRAMÓW STUDIÓW W KIERUNKU UŻYTECZNOŚCI. Konieczne są programy studiów uwzględniające rzeczywistość społeczno-kulturową, w której żyjemy, potrzeby cywilizacyjne, przeobrażenia w sztuce i projektowaniu, rynek pracy oraz ogólny rozwój humanistyczny i naukowy. Obserwuję oddolną zmianę w tym kierunku, ale konieczne są szersze zakrojone działania i programy. Należy postawić na uczenie studentów samodzielnego, niestandardowego myślenia i działania. Wykształcić w nich zdolności adaptacyjne, by uchronić ich, już jako absolwentów, przed nieprzystosowaniem społecznym i nieporadnością. Kształcenie artystyczne musi być użyteczne także w takim sensie – to w dzisiejszych czasach jest nieodzowne i powinno być promowane przez nowoczesne polityki kulturalne i edukacyjne. Tu chciałbym wprowadzić pojęcie AKADEMII UŻYTECZNEJ.

Zapewne wielu wykładowców, szanownych Profesorów skonstatuje, że studenci doskonale rokują na przyszłość i już teraz sprawnie sobie radzą. W odniesieniu do wielu z nich jest to prawda, ale pozostaje wcale niemała grupa, której trzeba pomóc w odnalezieniu się w świecie wolnych zawodów, dalekich od standaryzacji. Nierównościom i dysproporcjom należy skutecznie przeciwdziałać, pochylając się z troską nad wieloma trudnościami i szukając skutecznych rozwiązań. Uczelnia publiczna powinna dawać szanse i je wyrównywać, taka jest jej rola.

Jeśli mamy myśleć o absolwencie w kontekście rzeczywistości społecznej, w której się znajdzie, oraz rynku pracy, musimy mieć na szczególnym względzie monitorowanie karier absolwentów.

1.2 WSPÓŁPRACA Z PODMIOTAMI ZEWNĘTRZNYMI. Chciałbym rozwinąć i zdynamizować współpracę z podmiotami zewnętrznymi, z której studentki i studenci – o określonych zainteresowaniach i zdolnościach – będą mogli realnie skorzystać.

1.3 ŁAD ORGANIZACYJNY UCZELNI. Istotne w moim myśleniu o Uczelni są ergonomia i ład organizacyjny. Student powinien sprawnie, nie tracąc czasu i energii, poruszać się po niej i korzystać z jej możliwości. Pod tym kątem trzeba zweryfikować sposoby realizowania różnych jej funkcji, np. w skali uczelni – za porozumieniem Wydziałów – przeorganizować siatki godzin, które często są kolizyjne,

uniemożliwiają wolny wybór zajęć, komplikują poruszanie się studentów po mieście między odległymi lokalizacjami. Konieczny jest w związku z tym także przejrzysty system komunikowania informacji dotyczących studiów: dotyczy to regulaminów, ale także strony internetowej i jej specyfikacji.

- 1.4** **SPRAWNIEJSZE I SZYBSZE SPOSOBY OBSŁUGI.** Chcę zreorganizować obsługę administracyjną uczelni, tak by stała się bardziej przyjazna zarówno dla studentów, jak i dla pracowników administracji.
- 1.5** **KAPITAŁ INTEGRACJI I RELACJI MIĘDZYWYDZIAŁOWYCH.** Leży mi na sercu wytworzenie płaszczyzn integracji studentów z różnych kierunków – mam na myśli wspólne projekty inter- i transdyscyplinarne, imprezy kulturalne, a nawet miejsca spotkań. Powinien zostać reaktywowany Klub Studencki Eufemia, powinny powstać kolejne galerie sztuki dedykowane studentom. Nasza Uczelnia jest zatamizowana, pracownicy różnych Wydziałów nie znają się, tak samo studenci. Przy czym dla studentów wspólnotowy styl życia jest szczególnie ważny, ponieważ nie tylko czyni ich życie towarzyskie barwniejszym, lecz przede wszystkim buduje kapitał społeczny i zawodowy na przyszłość.

Relacja mistrz-uczeń, która mnie ukształtowała, jest nie do przecenienia. Niemniej specyfika i tempo zmian we współczesnym świecie wymusza na wykładowcach – powiem wprost – uczenie się od studentów. Studenci uczą się ode mnie, a ja od nich w dwójnasób. Projektuję z niemałym sukcesem kroje pism – ale muszę przyznać, że wiele w tym obszarze nauczyłem się od moich uczniów. Studenci sprawnie wpisują się w nurt rzeczywistości – a my musimy nadążać za nimi i za rzeczywistością, żeby móc ich czegoś nauczyć i zyskać wiarygodność. Chciałbym im serdecznie podziękować za te nauki i za to międzypokoleniowe porozumienie.

- 1.6** **POMOC PSYCHOLOGICZNA.** Gdyby studenci chcieli skorzystać z pomocy psychologicznej, będą mieli taką możliwość tu, na Uczelni. Uzyskanie takiej pomocy na zewnątrz często jest utrudnione, problemem jest samo podjęcie decyzji, znalezienie właściwej osoby, czasu na spotkanie itd. Profesjonalna pomoc psychologiczna ukierunkowana na naszą uczelnię i jej specyfikę pozwoliłaby uniknąć wielu problemów, z którymi borykają się członkowie naszej uczelnianej wspólnoty.
- 1.7** **SPÓJNY SYSTEM E-LEARNINGU.** Obecna sytuacja epidemiczna pokazała, że w praktyce nie jesteśmy w pełni gotowi do pracy w trybie e-learningu. Sprawnie zaprojektowany sposób działania, z odpowiednimi, legalnie i systemowo przysposobionymi przez Uczelnię narzędziami, łatwo dostępnymi dla wszystkich, którym mają służyć – to system, którym w trybie pilnym chciałbym się zająć. W najbliższym czasie, również w nadchodzącym roku

akademickim, należy spodziewać się kontynuacji zajęć w trybie on-line oraz zawieszenia europejskiego programu Erasmus+. Na zagraniczną uczelnię studentki i studenci oraz inni zainteresowani będą mogli udać się w oparciu o cyfrowe możliwości e-learningu i wirtualne kampusy.

- 1.8** WŁASNY DOM AKADEMICKI. Z rzeczy elementarnych i rażących – nasza uczelnia nie ma podpisanej umowy z żadnym domem akademickim. Nie wyobrażam sobie, żeby tak mogło być nadal. Dopóki nie zbudujemy własnego akademika – a posiadamy odpowiednie grunty przy ul. Spokojnej – podpiszemy umowę z zewnętrznym podmiotem świadczącym takie usługi. Będę się starał pozyskać pieniądze na taki projekt budowlany – na liczbę miejsc odpowiadającą zapotrzebowaniu.

2.

ROZSZERZENIE OFERTY EDUKACYJNEJ

NOWE KURSY I ICH SPRAWDZONE NOWOCZESNE FORMY. Chciałbym zaproponować kolejne studia podyplomowe, letnie kursy, wykłady dostępne dla publiczności z zewnątrz, popularyzujące ASP, a także darmowy e-learning fakultatywny, który praktykujemy na Wydziale Grafiki.

Naszą platformę edukacyjną o nazwie KURSOWNIK.PL chciałbym rozwinąć na całą ASP i wyspecyfikować według konkretnych Wydziałów – jeśli Wydziały się zgodzą.

Platforma jest skierowana do studentów i absolwentów uczelni artystycznych, uczniów i wszystkich pozostałych chętnych spoza ASP. Realizuje z jednej strony cele edukacji kulturalnej, z drugiej – polityki pracy. Obecnie z Kursownika korzysta 26 500 użytkowników, 2700 placówek. Moją osobistą ambicją jest promować program pod hasłem AKADEMIA UŻYTECZNA. Pragnę podkreślić w ten sposób obywatelski stosunek Akademii do środowiska społecznego.

3.

STRUKTURA JAKO MODEL DZIAŁANIA ORAZ INFRASTRUKTURA

OTWARTOŚĆ I AUTONOMIA TWORZĄ NAJLEPSZĄ STRUKTURĘ. Na pierwszym planie – według mnie – powinny się znaleźć rozwiązania systemowe, a nie strukturalne – struktura jest kwestią wtórną. Sens ma kontrolowana ewolucja struktury zastanej w stronę docelowych rozwiązań systemowych. Podjęta przez Komisję Strategii Rozwoju w 2018 roku próba stworzenia nowej struktury Uczelni w oparciu o regulacje Prawa o Szkolnictwie Wyższym i Nauce skończyła się fiaskiem, a proponowane rozwiązania przyczyniły się do animozji i zachwiały poczuciem sensu i bezpieczeństwa pracowników.

Klasyczna struktura uczelni oparta na istniejących wydziałach i dotychczasowych doświadczeniach, wzbogacana z czasem o nowe elementy, stanowi punkt wyjścia do zmian o charakterze jakościowym, a nie zgodnych z zasadą „dziel i rządź”, która jest nieproduktywna. Akademia ma za zadanie wspierać różnorodność i bogactwo postaw twórczych, a zatem jej oferta powinna być poszerzana, a nie redukowana, komasowana czy deformowana. Należy mieć na względzie zachowanie elastyczności związanej z ustawowymi, na pewno nieostatecznymi przeobrażeniami, a także wynikającej ze zmian kulturowych, cywilizacyjnych i społecznych. W tym duchu będziemy weryfikować dotychczasowe mechanizmy działania uczelni i wypracowywać nowe. ASP w Warszawie ma pozostać klasyczną uczelnią akademicką, kultywującą autonomię Wydziałów i zarazem propagującą otwartość.

INFRASTRUKTURA. Rozwinęliśmy infrastrukturę społeczną (rozbudowaliśmy Uczelnię) i infrastrukturę techniczną; co stanowi wielki sukces, ale na tym nie koniec.

3.1 WYRÓWNANIE POZIOMU WYPOSAŻENIA. Wziąwszy pod uwagę stan na dziś, należy przyznać, że rzucają się w oczy kontrasty i dysproporcje między jednostkami – zarówno naukowo-dydaktycznymi, jak i administracyjnymi – które trzeba wyrównać. Niektóre jednostki mają istotne braki w wyposażeniu – należy je więc doposażyć, czasem zaczynając niemal od zera. Niekiedy kupujemy sprzęt nieadekwatny do potrzeb, bywa też, że nie ma kto z niego korzystać. Czasem nie wiemy, co mamy. Na progu nowej kadencji nowego rektora potrzebna jest inwentaryzacja środków trwałych, materiałów oraz pozostałych aktywów w drodze spisu z natury. Należy również pamiętać o podtrzymaniu i serwisowaniu aparatury naukowo-badawczej oraz organizacji i rozwoju stanowisk do jej obsługi technicznej. Dlatego podpiszę umowy leasingowe pozwalające na systematyczną wymianę sprzętu na nowoczesny. Postaram się o umowy sponsorskie i bartery z firmami.

Powinniśmy zająć się segregacją śmieci, być eko – zwłaszcza że to uczelnie artystyczne często są źródłem nowych idei społecznych i zabierają głos w sprawie odpowiedzialności społecznej.

3.2 REZERWA URZĄDZEŃ. Chciałbym stworzyć adekwatnie zdefiniowaną i wyliczoną rezerwę urządzeń na potrzeby całej ASP. Byłyby one wykorzystywane zgodnie z pojawiającymi się potrzebami przez studentów i pracowników administracyjnych. W ramach zadań infrastrukturalnych – zakupię licencje na stosowne oprogramowanie.

3.3 PRZESTRZEŃ DOSTOSOWANA DO POTRZEB. Warunki lokalowe Wydziałów są zróżnicowane: bywają dobre i złe, nowoczesne i skromne. Na pewno wymagają weryfikacji pod kątem realnego wykorzystania i potrzeb oraz dostosowania do zachodzących zmian. Konieczna jest w tej mierze dbałość o dobrostan, oraz – co bardzo istotne – myślenie perspektywiczne.

- 3.4** STANDARD DOSTĘPNOŚCI. Przystosuję Uczelnię do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Konieczne będą zmiany architektoniczne udostępniające budynki osobom z niepełnosprawnością ruchową (zamontowanie wind) i rozwiązania organizacyjne dla osób z innymi niepełnosprawnościami; mam szczególnie na myśli osoby głuche. Wynika to zarówno z wartości, jaką jest otwartość naszej uczelni, jak i z europejskich standardów, które powinna spełniać uczelnia o naszym poziomie i znaczeniu. Do tych standardów powinna być także dostosowana identyfikacja wizualna ASP i jej wirtualna wizytówka, jaką jest strona internetowa.
- 3.5** WŁASNE DZIAŁALNOŚCI. Chciałbym otworzyć sklep z materiałami plastycznymi jako własną działalność gospodarczą ASP (Wciąż wynajmujemy lokal zewnętrznej firmie).

4.

TOŻSAMOŚĆ AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE

WŁASNA TOŻSAMOŚĆ. Ze smutkiem muszę zauważyć, że do tej pory nie udało nam się wyartykułować naszej tożsamości – a nasza Akademia to my i nasi antenaci, którym jesteśmy coś winni. Naszą Akademię tworzyli ludzie, którzy byli i są wybitnymi artystami i projektantami, wytwarzali wartości istotne dla wspólnoty, pojętej szerzej niż nasze wąskie i w pewnym sensie elitarne środowisko. Nie kultywujemy naszej tradycji tak, jak na to zasługuje, i nie budujemy własnej narracji. Nie stworzyliśmy wyrazistego wizerunku i przemyślanego przekazu skierowanego na zewnątrz. Choć mamy olbrzymi kapitał symboliczny, taki przekaz nie ukształtuje się samoistnie, potrzeba do tego wielu starań – a te starania są moim zamiarem.

5.

STATUT

KOREKTA Z UWZGLĘDNIENIEM WIELU OPINII. Przy tworzeniu Statutu nie ustrześliśmy się znaczących błędów, konieczna jest zatem jego korekta, w okresie, w którym pozwalają na to przepisy. Powinna temu służyć wewnętrzuczelniana merytoryczna dyskusja, której od dawna nie było, a którą chciałbym otworzyć. Wyrażenie opinii przez wiele podmiotów na naszej uczelni pozwoli uniknąć luk i niespójności w statucie lub wzajemnego blokowania działań różnych jednostek.

6.

PARAMETRIZACJA

Nie doskwiera nam niedobór sukcesu, mamy jednak problem z jego wyartykułowaniem. Tracimy punkty, które nam się należą. Chcemy pieczołowicie

przygotować uczelnię do oceny ewaluacyjnej za lata 2017-2021 – dotyczy to wypracowania rozwiązań systemowych wraz z wprowadzeniem nowego modelu opisów parametrycznych. Musimy przemyśleć dotychczasowe mankamenty w ewaluacji, a także naprawić błędy. Wiem, że nasza społeczność jest bardzo kreatywna i posiada znaczny dorobek twórczy. Dlatego jestem pewien, że kolejna parametryzacja, przygotowywana od zera na innych zasadach, będzie adekwatna do rzeczywistego stanu naszych osiągnięć.

7.

DZIAŁALNOŚĆ KULTUROTWÓRCZA ORAZ KIERUNKI PROMOCJI

ZDEFINIOWANIE CELÓW. Uważam za niezbędne zdefiniowanie *Akademii Otwartej* na poziomie merytorycznym i zakreszenie przez ASP w Warszawie strategicznych celów i programu działalności kulturotwórczej i animacyjnej oraz upowszechniania sztuki.

Działalność wystawiennicza, muzealna, wydawnicza, zachowanie dziedzictwa kulturowego, a dalej wykłady i kursy dla zainteresowanych spoza społeczności studenckiej, w tym dla dzieci, młodzieży, osób starszych, miłośników sztuki, kolekcjonerów, środowisk biznesowych zainteresowanych sztuką, reprezentantów zawodów pokrewnych – to wszystko składa się na tworzenie środowiska wokół ASP w Warszawie.

- **OŻYWIENIE DZIAŁALNOŚCI WYDAWNICZEJ.** Zdynamizuję działalność wydawniczą, która powinna przynosić prestiżowe i promocyjne korzyści uczelni, nadto zorganizuję dystrybucję wydawnictw, w tym księgarnię internetową.
- **ROZWÓJ MUZEUM ASP.** W efekcie remontu Muzeum ASP, dysponując znakomitymi przestrzeniami wystawienniczymi, możemy pochwalić się kolekcją i depozytami. Będę sprzyjał jego rozwojowi – służącemu celom prestiżowym ASP, działalności dokumentacyjnej i upowszechnieniowej skierowanej do studentów i odbiorców spoza ASP.

STRATEGIA PROMOCYJNA WOBEC KRAJU I ZAGRANICY. Tworzenie szczegółowej strategii promocyjnej zaczynamy od zera. Chciałbym, żeby nasza uczelnia wydawała e-booki edukacyjno-promocyjne i inne publikacje (od newslettera do wydawnictw albumowych) skierowane do różnych grup docelowych, także do pożądaných ze względów prestiżowych instytucji kultury i uczelni artystycznych za granicą. Publikacje te będą prezentować różne problemy podejmowane na poziomie artystycznym i badawczym przez osoby reprezentujące sztuki wizualne i konserwatorskie uprawiane i nauczane na warszawskiej ASP.

Podobnie cel promocyjny przyświecać będzie imprezom organizowanym w kooperacjach z zewnętrznymi partnerami.

Rozwijanie ASP jako INSTYTUCJI KULTURY będzie dodatkowym elementem promocji.

Jedną z kluczowych kwestii jest dla mnie promocja uczelni, którą należy realizować na wielu poziomach:

- REKRUTACYJNYM – tak by służyła zahamowaniu spadku liczby kandydatów na studia,
- STUDENCKIM – by wspierała rekrutację oraz ukazywała potencjał dydaktyczny uczelni,
- ABSOLWENCKIM – tak by ukazywać ASP jako miejsce inspiracji i tworzenia się środowiska artystycznego; to samo dotyczy żyjących twórców/pracowników ASP w Warszawie oraz naszego dziedzictwa – jako tradycji i potwierdzenia wyjątkowości miejsca.

Musimy zaznaczyć swoje miejsce w świecie. Konieczne jest więc starannie przemyślane i efektywne finansowanie działań promocyjnych oraz utworzenie nowoczesnego biura, które będzie sprawne organizacyjnie.

8.

POZYSKIWANIE FUNDUSZY

„PODUSZKA FINANSOWA”. Niezbędne jest zintensyfikowanie działań w celu pozyskiwania nowych form finansowania, obok utrzymania i rozwoju tych istniejących. Zarówno skuteczne zarządzanie bieżące, jak i tym bardziej zarządzanie kryzysowe wymaga poduszki finansowej – rezerw, które powinny się znaleźć w planowanych budżetach.

FUNDUSZE UNIJNE I GRANTY. Wykazujemy wciąż małą aktywność na tym polu, dlatego – mimo wysokiego poziomu naszej pracy – wiele tracimy. Zaangażuję się w poszerzenie tej aktywności. Z jednej strony można skierować się ku projektom poświęconym zachowaniu ginących warsztatów artystycznych. Z drugiej strony rozwijamy cyfryzację oraz nowe media – i na działania w obu tych sferach można pozyskiwać pieniądze. Czekalbym na Państwa propozycje, które będzie można też łączyć w większe projekty wydziałowe, międzywydziałowe, międzyuczelniane, międzynarodowe.

9.

DZIAŁANIE ZARZĄDCZE

IMPULS ODDOLNY W ZARZĄDZANIU. By zarządzanie mogło być skuteczne i po prostu dobre dla ludzi, musi być – w moim przekonaniu – działaniem z impulsem oddolnym. Interesuje mnie, co myślą ludzie, co im przeszkadza, jakie rozwiązania poprawiłyby, ich zdaniem, warunki pracy i w związku z tym usprawniły działanie naszej Uczelni. Pragnę zbudować nowoczesną

kulturę organizacyjną – opartą na konstruktywnej wymianie myśli, bez przeciążeń i niepotrzebnych komplikacji. Elastyczność i efektywność działania dużej instytucji opiera się na odpowiednim modelu komunikowania, przepływie wiedzy o zasobach, zdarzeniach, przepisach, kompetencjach itd. – co będę podkreślał.

10.

ADMINISTRACJA ASP

To pracownicy administracyjni zapewniają prawidłowe i ciągłe funkcjonowanie Uczelni we wszystkich aspektach. Trzeba o nich dbać i usprawniać ich pracę. Na ile to będzie możliwe, należy zapewnić im lepsze wynagrodzenie. Konieczne jest doinwestowanie stanowisk pracy.

- 10.1** SKRÓCENIE CZASU PROCEDUR. Usprawnienia wymaga system wewnętrznej komunikacji administracji; powinniśmy skrócić czas procedur administracyjnych. Wiele ułatwi pełniejsze wykorzystywanie środków komunikacji elektronicznej – uproszczony elektroniczny obieg dokumentów i przetwarzania informacji.
- 10.2** ZABEZPIECZENIE PRAW AUTORSKICH. Należy zabezpieczyć interesy Uczelni, naszych pracowników/twórców w zakresie praw autorskich, własności intelektualnej – z większą czujnością spojrzeć na ten problem. Będę o to prosił radców prawnych ASP.
- 10.3** JEDNOLITE WZORY DOKUMENTÓW. Uważam, że powinniśmy zweryfikować i ujednolicić wzory dokumentów stosowanych w ASP.
- 10.4** JASNE PROCEDURY DOTYCZĄCE PRAC ZDALNYCH. Wspólnie z Działem Prawnym chciałbym wypracować wewnętrzne regulacje dotyczące kwestii, które uwidoczniły się w obecnej sytuacji kryzysowej. Mam na myśli szczególnie pracę zdalną. Z jej wdrożeniem wiążą się kwestie ochrony danych, BHP, jak również zapewnienia pracownikowi narzędzi technicznych i ustalenia ekwiwalentu, gdy korzysta on z własnego sprzętu.
- 10.5** WZMOCNIONA SEKCJA INFORMATYCZNA. Trudno o coś bardziej oczywistego niż cywilizacyjna konieczność wzmocnienia Sekcji Informatycznej. To gwarancja sprawnego i efektywnego funkcjonowania teraz i w przyszłości, a także bezpieczeństwa Uczelni.

11.

PROBLEMY SOCJALNE

- 11.1** WSPARCIE SOCJALNE I DOCENIENIE ZA ZASŁUGI W PRACY. Chcę ze szczególną uwagą pochylić się nad problematyką socjalną.

Warunki i bezpieczeństwo bytu codziennego to istotne problemy naszej wspólnoty – które muszą zostać rozwiązane systemowo. Nie będę obiecywał podwyżek – obiecuję, że będę się o nie starał; uważam, że są konieczne. System wynagradzania powinien być godny i sprawiedliwy oraz przejrzysty, nadto powinien uwzględniać realne zasługi pracowników i je nagradzać. To kwestie, które muszą być rozwiązane, jeśli nasza uczelnia ma być nowoczesna i zachować europejski standard.

- 11.2** PAKIET SOCJALNY BEZ BIUROKRACJI. Chcę zaproponować pakiet socjalny, dodatkowe ubezpieczenie zdrowotne, Benefit Systems. A także stworzyć fundusz na sytuacje wyjątkowe. Czasem po prostu trzeba pomóc, np. nestorowi w tragicznej sytuacji, a biurokracja wiąże nam ręce.

Wszystko, co napisane powyżej, było w całości adekwatne jeszcze dwa miesiące temu. Teraz to nie wystarczy. Jestem zaniepokojony i głęboko przejęty konsekwencjami, jakie już przynosi i będzie przynosiła pandemia SARS-CoV-2 w sferze bytowej i gospodarczej. Problematyka socjalna w tym kontekście staje się dramatyczna i wymaga działania z najwyższą odpowiedzialnością i wrażliwością społeczną. To wielkie wyzwanie, które chciałbym podjąć. I tu wydatki oraz inne działania są priorytetowe.


PODSUMOWANIE

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie to dla mnie synonim twórczości, a zatem otwartości, wszechstronności, różnorodności, tolerancji i profesjonalizmu. Dlatego pozwolę sobie przypomnieć dwa kluczowe hasła mojego programu:

Akademia Otwarta i Akademia Użyteczna

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie musi być strefą wolną od wszelkiej dyskryminacji.

Jeśli zostanie wybrany Rektorem, kultywując etos Akademii, dołożę wszelkich starań, aby efektywnie działać w Jej interesie, dla dobra wszystkich studentów, pracowników i współpracowników. Dla Akademii jako miejsca pozytywnej energii skierowanej na rozwój, na przyszłość, dla uczelni, która będzie mogła stanąć w jednym rzędzie z najlepszymi uczelniami artystycznymi na świecie. Mam ku temu doświadczenie, wiedzę, sprawdzone wzory działania, energię i motywację.



PROF. BŁAŻEJ OSTOJA LNISKI